

0137

KOMITET DO SPRAW RADIA I TELEWIZJI
"POLSKIE RADIO I TELEWIZJA"

Ośrodek Badania Opinii Publicznej
i Studiów Programowych

Doc. dr Bronisław Gołębiowski

x) Waga
z r. 1970

ASPIRACJE I POSTAWY MŁODZIEŻY POLSKIEJ
w świetle najnowszych badań opinii
/wybrane zagadnienia/

Wstęp

W toku dyskusji ostatnich lat zagadnienie aspiracji i postaw młodzieży wracało wielokrotnie. Ma ono bowiem zasadnicze znaczenie dla oddziaływania na ewolucję postaw w kierunku najbardziej pożądanym z punktu widzenia przyszłości, na mechanizm kierowania społeczeństwem i wybór dróg rozwojowych, a szczególnie na sterowanie procesem zespалania socjalizmu jako systemu wartości z rewolucją naukowo-techniczną, kształtowania osobowości człowieka socjalizmu. Pierwszym niezbędnym zabiegiem w serii tych działań jest poznanie obecnego stanu aspiracji i postaw młodzieży.

W zeszłorocznej dyskusji przedzjazdowej, toczonyj w "Trybunie Ludu" pod hasłem "Wszyscy jesteśmy wychowawcami", uczestnicy podnosili sprawę braku rozoznania badawczego tej kwestii przez nauki społeczne i zauważyli znamienne zależności, które tu występują. Jeden z dyskutantów dr A. Janowski pisał między innymi: "Im mniej społecznie i politycznie ważna postawa, tym więcej badań na jej temat i tym rozleglejsza nasza wiedza. Łatwiej badać postawę wobec muzyki beatowej, ale trudniej na przykład wobec wojska. Im młodsza grupa dzieci i młodzieży, tym więcej badań postaw nawet wobec istotnych społecznie spraw. Łatwiej badać postawy przedszkolaków wobec władzy uosobionej przez opiekunkę niż postawy młodzieży pracującej wobec organów władzy państwowej. Im bardziej jednostkowa, niepowtarzalna i trudna do uogólnień grupa, którą chcemy badać tym większe szanse na zrealizowanie badań. Nie ma przeszkód wobec tematu: "postawy uczniów jednej klasy jednej konkretnej szkoły wobec związków młodzieżowych", jest jednak mało prawdopodobne, aby można było przeprowadzić na podobny temat badania dotyczące całej populacji młodzieży w wieku szkoły średniej".¹

Uchwała VI Zjazdu PZPR akcentuje konieczność doskonalenia systemu wychowawczego, w którym "instytucje wychowujące - szkoły, organizacje młodzieżowe, wojsko, a także stowarzyszenia społeczne, placówki kulturalno-oświatowe, masowe środki informacji i propagandy, środowisko pracy i środowisko zamieszkania - kształtować będą socjalistyczne postawy młodzieży"². Istnieje więc

obiektywnie duże zapotrzebowanie na studia nad ukształtowanymi na przełomie lat 60-tych i 70-tych aspiracjami i postawami młodego pokolenia.

Wychodząc naprzeciw temu zapotrzebowaniu Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych przy PRTV przeprowadził w listopadzie 1971 r. na ogólnopolskiej próbie reprezentacyjnej badania dotyczące aspiracji i postaw młodzieży polskiej. Ankieta złożona z 28 pytań/+XIV pytań o dane osobiste respondentów/ została zatytułowana: "Młodzież o sobie i swoich dążeniach". Próba liczyła 2000 osób; uzyskano 1948 wypełnionych kwestionariuszy. Korelacje wyników nie są jeszcze opracowane, dlatego w tym szkicu wstępnym referowane będą dane dotyczące całości populacji badanej.

Badaniami objęto 14 roczników pokolenia środka XX wieku a więc młodych urodzonych w latach 1942-1955, mających w momencie badania od 16 do 29 lat. Wstępne porównania struktury cech uzyskanej próbki ze strukturą cech całej zbiorowości osób urodzonych w tych rocznikach wykazują zadawalający stopień reprezentatywności próbki. Mężczyźni stanowią 51,4% całej populacji badanej, kobiety 49,3% brak danych 0,8%. /Dane dla całej populacji z końca 1970 r. dla wieku 15-29 lat: mężczyźni 50,7%, kobiety 49,3%/. W wieku lat 16-18 mamy 18,0% badanych, w wieku 19-24 lat - 49,7%, zaś w wieku 25-29 lat - 21,5%. Niestety te ważne dane z powodu technicznego błędu ankiety są nieco zdeformowane /10,8% braku odpowiedzi/. Jednakże dane dla całej populacji z końca 1970 r. dla wieku 15-19 lat są bardzo zbliżone, co pozwala na uznanie tego aspektu struktury za prawidłowy. Wynoszą one bowiem dla wieku 15-17 lat - 25,4%, dla wieku 18-24 lat - 51,8%, dla wieku 25-29 lat - 22,8%.

Pracuje stale zarobkowo bądź w gospodarstwie rolnym i nie uczy się 63,6% spośród 1948 badanych osób. Pracuje stale zarobkowo bądź w gospodarstwie rolnym i doksztaka się instytucjonalnie 14,2%. Uczy się i nie pracuje w inny sposób zarobkowo - 13,2%. Uczy się i pracuje dorywczo 4,3%. Chwilowo nie uczy sięⁱ nie ma stałej pracy zarobkowej 4,7%. Wśród pracujących /1514 badanych/ 20,1% to rolnicy, 2,4% robotnicy rolni, 14,4 robotnicy niewykwalifikowani, 24,7 robotnicy wykwalifikowani, 1,7% rzemieślnicy w warsztacie własnym lub spółdzielczym, kupcy itp., 31,8% badanych to pracownicy umysłowi, 0,2% inny zawód- 1,7% brak danych. Dominują więc robotnicy przemysłowi /39,1%/, pracownicy umysłowi /31,8%/ oraz pracownicy rolnictwa /22,5%/.

Jeżeli chodzi o pochodzenie społeczne /zawód głowy domu - ojca lub matki, bez względu, na to, czy żyje/, dominującą kategorią jest pochodzenie chłopskie /36,8%/, następnie robotnicze /29,7%/ oraz inteligenckie /23,2%/, dalej rzemieślnicze /5,4%/ i ze środowiska robotników rolnych /4,0%/. Nie należy do żadnej organizacji 38,8% badanych. 26,0% należy do ZMS, 19,1% do ZMW, 10,3% do PZPR, 2,5% do ZSL, 0,6% do SD, 5,0% do ZHP, 2,1% do ZSP, 0,4% do KMW i 2,6% nie odpowiedziało na to pytanie.

Sporo dokładnych porównań i korelacji z tego zakresu będzie dopiero wykonanych, choć nie jest to łatwe jeśli się zważy, że w obszernym 270 str. zeszy- cie statystycznym GUS-u pt. "Młodzież w Polsce w latach 1965-1970" wielu rze- czy można się dowiedzieć, tylko nie tego, jaki np. procent stanowi młodzież zorganizowana w organizacjach młodzieżowych w stosunku do ogółu młodzieży w wieku 16-29 lat.

1. Kierunek ewolucji aspiracji życiowych młodzieży polskiej.

W ankiecie znalazło się pytanie, stanowiące wprost zagadnienie potocznie określone jako "bezideowość" współczesnej młodzieży, z celowym ograniczeniem do kategorii "nastolatków". Brzmiało ono: "Często się słyszy, że współczesna młodzież /mniej więcej 15-20 lat/ jest bezideowa, że nie ma żadnych "wyższych celów", na których by jej zależało. Co Pan/i/ o tym sądzi?". Oto odpowiedzi całej populacji badanej /podaję, jak i w następnych przypadkach nie według kolejności pytań w ankiecie, lecz według kolejności zmniejszającego się odest- ka głosów/:

- | | |
|---------------------------|---------|
| 1. Częściowo tylko prawda | - 45,1% |
| 2. To nieprawda | - 22,7% |
| 3. To prawda | - 18,7% |
| 4. Trudno mi powiedzieć | - 13,4% |
| 5. Brak odpowiedzi | - 0,1% |

1.243 osoby badane /na 1.948/, czyli 63,8% wypowiedziało się, że to prawda /18,7%, i częściowo tylko prawda /45,1%/, a tylko 22,7% zdecydowanie zaprzeczyło.

Wszystkich tych krytycznych i samokrytycznych respondentów /1,243 osoby/ zapytano następnie: "Jeśli to prawda lub częściowo prawda - to, jak Pan/i/ sądzi - dlaczego tak jest?", prosząc o wybranie spośród ośmiu założonych uwarunkowań nie więcej niż dwie odpowiedzi. Rezultaty są wielce symptomatyczne:

- | | |
|---|-------|
| 1. Inaczej się mówi, inaczej się robi, więc nie warto się w to mieszać | 55,4% |
| 2. Brak dobrego przykładu ze strony starszego pokolenia | 26,6% |
| 3. Panuje pesymizm - przekonanie, że to i tak nic nie da | 24,6% |
| 4. Na razie i tak inni decydują o najważniejszych sprawach, więc nie ma nic do zrobienia | 24,0% |
| 5. Czasy są spokojne, nie ma wielkich problemów | 23,5% |
| 6. Obecnie młodzież jest w ogóle przeciwna wielkim ideałom, uważa, że lepiej dbać o spokój i dobrobyt | 18,8% |
| 7. Znajomość naszej historii wskazuje, że nie warto się poświęcać dla idei | 12,1% |
| 8. Inne powody /pytanie otwarte/. | 1,3% |
| 9. Brak odpowiedzi | 0,6% |

Z tych odpowiedzi wyłania się generalne tło zjawiska niedowartościowania ideowego młodości pokolenia połowy XX wieku w Polsce. Najpierw w postaci jednej zdecydowanie dominaty warunkującej, w formie różnic między słowem a rzeczywistością, między antycypacją idei socjalizmu w postulatach /szkole, propagandzie, hasłach itp/ a realizacją tychże idei w praktyce budownictwa socjalistycznego. Ten fakt jako oczywisty podaje aż 55,4% badanych.

Następnie mamy blok czterech zjawisk bardziej szczegółowych, będących bądź konsekwencją, bądź częścią składową generalnego zjawiska nie rozumienia przez to pokolenie socjalizmu jako procesu historycznego, lecz jako czegoś, co powinno istnieć od urodzenia - jak powietrze, woda, chleb - w możliwie czystej i przyjemnej w spożyciu postaci. Są to: zły przykład starszych /26,6%/, brak wiary w przeobrażającą rzeczywistość moc postaw ideowych /24,6%/, kompleks nieważności, braku wpływu na decyzje starszych /24,0%/, oraz przekonanie o braku pola do popisu wobec spokojnego czasu - bez wielkich problemów /23,5%/.

W ten sposób zbliżalibyśmy się do wstępnej hipotezy, iż w świetle wyników tej ankiety, mamy u progu lat 70-tych w Polsce niedowartościowanie ideowe młodości pokolenia środka XX wieku na tle rozmijaniania się słów i czynów, rzeczywistości ideacyjnej i rzeczywistości realnej socjalizmu oraz na tle niewiary w istnienie historycznego zadania czy misji młodości tego pokolenia /czy braku zapotrzebowania na to zadanie/, bo - zły przykład starszych, niewiara w sens bycia ideowym, brak udziału w decyzjach i brak wielkich problemów. Traktując to jako wstępną hipotezę roboczą sięgnijmy do pytania o sylwetki całościowe młodych ludzi anno 1971, będące syntezą tego "niedoinwestowania ideowego"?

W ankiecie znalazło się pytanie następujące: "Opiszemy Panu/i/ kilka sylwetek młodych ludzi. Która z nich jest najczęściej spotykana w gronie Pana/i/ kolegów, przyjaciół, znajomych?". Opisano - z konieczności bardzo skrótowo trzy sylwetki - Pawła, Marka i Jerzego prosząc o wpisanie imienia jednej z nich, jeśli takich ludzi najwięcej ^{jest} ~~nie~~ w otoczeniu respondenta, bądź jeśli nie ma takich ludzi, a są inni - o naszkicowanie ich sylwetek i cech. Na następujące opisane sylwetki w kontekście tego pytania padł następujący odsetek wyborów:

1. Jerzy: nie zastanawia się nad przyszłością ani nad potrzebą zmian /w pracy, w szkole lub w domu/. Żyje z dnia na dzień możliwie przyjemnie, robiąc tylko to, do czego go zmusza konieczność 35,4%
2. Marek: lubi dyskutować i projektować zmiany na lepsze. Jest często niezadowolony z istniejących warunków i skłonny do krytykowania innych. Sam nie próbuje wprowadzić jakichś ulepszeń czy zmian - czeka, aż to nadejdzie skądinąd 34,1%

3. Pavek: stara się dokonywać konkretnych zmian na lepsze w domu, w pracy /w szkole/; chętnie pomaga w tym innym. Jest pracow-ity, nie lubi byle jakiej roboty - wszystko wykonuje dokładnie i rzetelnie 28,6%
4. Inne typy i brak danych 1,9%

W związku z sformułowaniem pytania /"w gronie Pana/i/ przyjaciół, kolegów, znajomych"/ nie możemy powiedzieć, że te wybory odnoszą się, choć zapewne głównie, tylko do młodych ludzi, lecz także - o co chodziło - do całego społecznego otoczenia, kręgów przyjacielsko-koleżeńskich badanych, które mają przecież tak duży wpływ nie tylko werbalny na opinie, aspiracje i postawy młodzieży. Pośród innych znalazło się pytanie "Jakie cechy siebie Pan/i/ najbardziej u ludzi ceni?", z prośbą o wybór 5 cech z zestawu 15 i z możliwością dodania od siebie cech nie włączonych do zestawu.

Okazuje się, że młodzi respondenci preferują konkretne cechy charakteryzujące człowieka ideowego, omijają natomiast w wyborach określenia ogólne, które w ich odczuciu widocznie się zdewaluowały. Pięć cech, na które padło najwięcej wyborów, to są: 1. sprawiedliwość - 70,5%, 2. uczciwość - 55,4%. 3. pracowitość - 48,9%, 4. wiedza - 41,3%. 5. rzetelność, sumienność - 36,4%.

Ponad 70% jako najbardziej cenioną u ludzi wybiera cechę sprawiedliwości, a tylko 4,3% ogólnie określoną cechę ideowości. Na czoło aspiracji badanych wysuwają się w świetle powyższego konkretne wartości społeczne człowieka /sprawiedliwość, uczciwość/ i wartości jego kultury /pracowitość, wiedza, rzetelność/. 35,5% wyborów cechy, "życzliwość dla innych" oraz ponad 30% wyborów cechy "mądrość życiowa" świadczy o dużej wadze aspiracji do wzięci osobistych w małych grupach.

Nie można chyba w świetle powyższych danych formułować hipotezy, która się narzuca, że kompleks zachowań określonych pojęciem "ideowość" w odczuciu badanych nie kojarzy się z cechami "sprawiedliwość", "uczciwość", "pracowitość", "rzetelność", "życzliwość dla innych", choć przecież respondenci wybierając najczęściej te cechy, a mając do dyspozycji aż 5 głosów, nie wybierają razem z nimi "ideowości". Wynika to z faktu, iż w tym pokoleniu, również ze względu na jego cechy omówione wcześniej, pewne "metacechy", jak - "ideowość", "zaangażowanie", "ofiarnność", "bojowość", "pryncypialność" itp., tak silnie działające na wyobraźnię i postawy np. generacji ZMP, zdewaluowały się na rzecz konkretnych cech składowych tych "metacech", jak właśnie sprawiedliwość, uczciwość, pracowitość itd., dlatego są odrywane od tych generalnych pojęć, a nawet przeciwstawiane im.

Spójrzmy teraz na ten sam w gruncie rzeczy problem od strony celów, do zrealizowania których badana zbiorowość aspiruje, bowiem uważa je za mało ważne lub nieważne dla szczęśliwego życia. 15 możliwości wybranych celów respondenci oznaczali bądź jako ważne dla szczęśliwego życia, bądź jako mało ważne lub nieważne, bądź deklarowali, że trudno im powiedzieć /brak zdania/. Oto dominujące wybory

celów uznanych za mało ważne lub nieważne dla szczęśliwego życia, które można podzielić na trzy kategorie:

I. Cele, które 30% i więcej głosów uznane zostały za nieważne i mało ważne

1. Władza nad innymi ludźmi 69,8%
2. Życie urozmaicone, pełne przygód i ryzyka 49,9%
3. Dużo wolnego czasu na rozrywki 41,2%
4. Możliwość wpływania na sprawy swego narodu i państwa 37,6%

II. Cele, które 15% i więcej głosów a mniej niż 30% głosów uznane zostały za nieważne lub mało ważne

5. Niezależność poglądów i postępowania 29,8%
6. Sukcesy zawodowe, awans i stanowisko 24,6%
7. Spokojny, zapewniony byt bez niespodzianek 23,8%
8. Wysokie dochody 19,0%
9. Świadomość, że przynosi się ludziom pożytek 18,1%

III. Cele, które mniej niż 15% głosów uznane zostały za nieważne lub mało ważne

10. Życzliwi, serdeczni przyjaciele 13,2%
11. Ciekawa praca 11,4%
12. Ludzki szacunek 10,6%
13. Wielka i odwzajemniona miłość 10,2%
14. Czyste sumienie 8,0%
15. Udane życie rodzinne 2,3%

Celowo w zestawieniu tym nie znalazły się tzw. "wielkie cele", jak np. dobro ojczyzny, siła kraju, dobrobyt społeczeństwa, walka o socjalizm, dokonanie bohaterskiego czynu, odkrycia, wynalazku itp. Wszystko zostało przykrojone do możliwości przeciętnej jednostki. Brak ^{żądzy} władzy nad innymi ludźmi /blisko 70% wyborów negatywnych/ jest zrozumiałe w tej populacji na tle dość pesymistycznej oceny uwarunkowań zjawisk bezideowości wśród tego pokolenia, które analizowaliśmy poprzednio. Dlatego też często na negatywny wybór napotykały w wypadku takich celów, jak "możliwość wpływania na sprawy swego narodu i państwa" /blisko 38% wyborów/ oraz "niezależność poglądów i postępowania" /blisko 30% wyborów/. To dalsze przejawy niedowartościowania ideowego młodości tego pokolenia, obserwowane przez nas od początku.

Dlaczego jednak odrzucane jest też przez młodych przeciętne ludzi "życie urozmaicone, pełne przygód i ryzyka" /blisko 50% wyborów/ oraz model zabawowy życia /"dużo czasu wolnego na rozrywki" - blisko 41% wyborów/, nie jest już zupełnie jasne. Czy mamy tu do czynienia ze zmierzchem wzoru osobowego Polaka jako człowieka skorego "do wypitki i wybitki", z lansowanym przez publicystów pokoleniem "małej stabilizacji"? Szukając hipotezy roboczej przejdźmy do analizy odpowiedzi na drugi człon tego pytania o cele.

Brzmiało ono: "Prosimy wybrać spośród celów, uznanych przez Pana/nią/ za ważne - trzy, które uważa Pan/i/ za najważniejsze dla swego szczęśliwego życia?". Oto rezultaty - tylko w zakresie tych celów, które uzyskały 15% i więcej głosów.

1. Udane życie rodzinne	52,5%
2. Wysokie dochody.	39,8%
3. Spokojny, zapewniony byt bez niespodzianek	30,2%
4. Wielka i odwzajemniona miłość.	29,5%
5. Ciekawa praca.	27,5%
6. Czyste sumienie.	25,5%
7. Świadomość, że przynosi się ludziom pożytek.	16,7%
8. Ludzki szacunek.	16,4%
9. Życzliwi, serdeczni przyjaciele.	15,2%

Mamy w strukturze tych wyborów zarysowany rodzinno-zawodowy ideał szczęśliwego życia, funkcjonujący w tym pokoleniu. Wszystko, co łączy się z rodziną i ciekawą pracą jest atrybutem szczęśliwego życia dla respondentów.

W tym świetle weryfikująca poprzednie hipotezy robocza teza brzmi: typy "dojutrzkowca" Jerzego i "chciejcy" Marka, dostrzegane najczęściej przez respondentów w gronie kolegów, przyjaciół i znajomych nie były przez nich odczuwane jako negatywne, lecz jako typy "zdrowo-rozsądkowe", mniej lub bardziej mieszczące się w ich własnym rodzinno-zawodowym ideał życia. Raczej Paweł został oceniony jako pewne "odchylenie od normy", jako walcząco-reformatorski ideał życia człowieka, który można otaczać szacunkiem a nawet go podziwiać, lecz jest on stosunkowo rzadki w życiu i nie należy go wybierać z punktu widzenia własnych aspiracji do szczęśliwego życia, bo takie on mniej gwarantuje, niż wzór rodzinno-zawodowy.

Warto tu przypomnieć, że wyniki ankiety odzwierciedlają stan opinii i umysłów badanych z końca 1971 r., czyli prawie w rok po wydarzeniach grudniowych, po blisko roku bardzo intensywnej i krytycznej oceny rozdźwięku między teorią a praktyką naszego życia społeczno-politycznego w drugiej połowie lat 60-tych. Mogło to mieć wpływ dodatni na zaostrzenie, ale i na szczerą wyrażonych opinii.

2. Postawy młodego pokolenia wobec organizacji młodzieżowych

Operujemy tu ciągle przeciętną dla całej populacji w wieku 16-29 lat, osób z różnych środowisk, o różnej płci, wykształceniu, pochodzeniu, zawodzie, przynależności organizacyjnej itp. Takowe przeciętne są wypadkową różnych bytów rzeczywistych, lecz są czymś czego realnie, konkretnie w takiej postaci nie ma. Podobnie jest wtedy, gdy operujemy typem całościowej postawy życiowej w odniesieniu do osoby, bowiem postawy wobec konkretnych problemów mogą być różne w ramach dominującego typu postawy, o czym przekonała nas analiza pamiętników.

Tym bardziej niebezpieczny to zabieg typologiczno-statystyczny, gdy przeciętne dla zróżnicowanej zbiorowości łączymy z typami ogólnych postaw życiowych dla uzyskania proporcji ilościowych występowania tych postaw. Należałoby wtedy ukonkretnić analizę w dwóch kierunkach: konkretnych grup o podobnych cechach /co umożliwią nam korelacje/ oraz w kierunku analizy konkretnych cech składowych postaw całościowych /życiowych/, a więc postaw wobec określonych problemów czy regionów życia ludzkiego.

Charakteryzując postawy 600 pamiętnikarzy wyróżnialiśmy 5 takich kompleksów zjawisk, wobec których pamiętnikarze najczęściej mobilizują swą trwałą gotowość do określonych działań: 1/ środowisko lokalne, 2/ zawód oraz proces pracy zawodowej, 3/ kultura i model uczestnictwa w niej, 4/ ustroj społeczno-polityczny i system państwowy, 5/ struktura i funkcjonowanie grup nieformalnych. W ramach tych kompleksów zjawisk można jednak wyróżniać i analizować postawy konkretne wobec zjawisk szczegółowych. Przykładowo: postawy wobec pracy to część kompleksu postaw wobec zawodu i procesu pracy zawodowej, zaś postawy wobec ruchu młodzieżowego to część kompleksu postaw wobec ustroju społeczno-politycznego i systemu państwowego.

Zajmiemy się właśnie analizą takiej szczegółowej postawy młodych wobec polskiego ruchu młodzieżowego anno 1971. W analizowanej ankiecie znalazło się kilka pytań na ten temat, bowiem aktualność tematu po VIII Plenum w 1971 r. i przed VI Zjazdem była duża, przewidywane było nawet zwołanie Plenum KC w sprawie młodzieży.

Uchwała VI Zjazdu PZPR w podrozdziale: "Kształcenie i wychowanie młodzieży" kładzie nacisk na to, że "twórczy udział młodzieży w budownictwie socjalistycznym zależy od opanowania przez nią umiejętności zawodowych, od poczucia współodpowiedzialności za dzień dzisiejszy i przyszłość narodu, od efektywnej pracy i realizacji w codziennym życiu humanistycznych ideałów socjalizmu".

Dalej uchwała stwierdza doniosłą rolę związków młodzieży w procesie socjalistycznego wychowania młodego pokolenia: "Związki młodzieży kształtować powinny u młodego pokolenia świadomość stojących przed nim historycznych zadań i obowiązków, inspirować i mobilizować młodzież do ich wykonania. W codziennej działalności związki młodzieży powinny dążyć do rozszerzenia i umocnienia swoich wpływów wśród młodzieży poprzez rozwijanie działalności społeczno-zawodowej i kulturalno-oświatowej, dostosowanej do warunków i potrzeb poszczególnych środowisk. Kształtować trzeba u młodzieży nawyki rzetelnej i ambitnej pracy, samodzielność i inicjatywę, świadomą dyscyplinę, wolę nowatorskiego działania oraz głęboki szacunek dla doświadczenia i dzieła poprzednich pokoleń polskich rewolucjonistów. W procesie wychowania młodzieży i kształtowania jej ideowych postaw należy wykorzystywać tradycje walki postępowego polskiego ruchu młodzieżowego i ukazywać jego bohaterów. Jedność ideowa i polityczna ruchu młodzieży,

potwierdzona przez jedność działania wszystkich organizacji młodzieżowych, jest warunkiem jego autorytetu i znaczenia wśród młodzieży i społeczeństwa, niezbędnym dla realizacji ambitnych celów oraz skutecznej walki ze zjawiskami demoralizacji i szerzeniem się postaw społecznych, niegodnych młodego pokolenia Polski Ludowej".

W ankiecie pytano o organizacje młodzieżowe całą młodzież, zorganizowaną i niezorganizowaną. Jedno z pytań brzmiało: "Która z organizacji młodzieżowych na Pana/i/ terenie jest Panu/i/ najlepiej znana z osobistego zetknięcia bądź ze słyszenia o jej działalności?" Proszono o wybranie jednej odpowiedzi. Pytanie było celowo bardzo szerokie, chodziło o "teren" /a nie miejscowość czy zakład lub szkołę/ i o działalność znaną z zetknięcia się lub słyszenia. Oto charakterystyczny układ procentowy wyborów:

1. ZMS	40,9%
2. ZMW	32,5%
3. ZHP	12,4%
4. ZSP	2,0%
5. KMW	0,6%
6. Nie znam bliżej żadnych z nich	10,7%
7. Brak odpowiedzi	0,9%

Następne pytanie brzmiało: "Jak Pan/i/ ocenia działalność tej organizacji?" i było skierowane do osób, które w poprzednim pytaniu udzieliły odpowiedzi od 1-5. Oto odpowiedzi:

1. Nieźle - dobrze	37,7%
2. Niezbyt dobrze	30,3%
3. Słabo lub źle	13,3%
4. Bardzo dobrze działa	9,8%
5. Trudno mi powiedzieć	8,2%
6. Brak odpowiedzi	0,7%

Zwraca uwagę fakt, że blisko 11% badanych "nie zna bliżej" żadnej z organizacji, czyli praktycznie ani się nie zetknęło z ruchem młodzieżowym, ani o nim nie słyszało. / oparciu o terenowe działanie organizacji młodzieżowych, a nie z masowych środków przekazu/. Jeśli dodać do tego ponad 8% tych, którzy wprawdzie słyszeli, ale nie mają o tym opinii, czyli kontakt ich był bardzo sporadyczny i powierzchowny, to wtedy stwierdzamy, że mimo ogromnej liczebności działających organizacji - około 20% młodych w wieku 16-29 lat praktycznie nie jest obojętnych ich nawet pośrednim oddziaływaniem. Są im te organizacje i ich sprawy obojętne; nie wiedzą oni, co o nich sądzić, nie stykają się z ich pracą.

Potwierdza to ocena aktywności tych organizacji przez tych, którzy się z nimi stykają i mogą je ocenić. Wynika z niej, że tylko około 47% ocenia

ich pracę pozytywnie /w tym tylko 10% jako bardzo dobrą/, zaś blisko 44% krytycznie /w tym ponad 13% negatywnie/. Obraz stanu aktywności organizacji młodzieżowych jest więc nader krytyczny.

Zapytano też ogół badanych wprost: "czy widzi Pan/i/ potrzebę połączenia ZMS i ZMW?" W r. 1971 w aktywie organizacji młodzieżowych podnoszono tę kwestię, ale szerzej nie była ona rozstrząsana w masowych środkach przekazu czy oficjalnych wystąpieniach. Odpowiedzi nie mogą więc być zdeformowane oddziaływaniem tych środków. Oto one:

- | | |
|--|-------|
| 1. Trudno mi powiedzieć | 37,1% |
| 2. Nie, lepiej nie łączyć | 28,6% |
| 3. Tak, lepiej je połączyć | 28,0% |
| 4. Sprawa połączenia nie jest istotna - widzę potrzebę innych zmian/jakich?/ w organizacjach młodzieżowych | 5,0% |
| 5. Brak odpowiedzi | 0,3% |

W odpowiedziach na to pytanie zaskakuje wysoki odsetek nie mających zdania na ten temat /"trudno mi powiedzieć" - 37,1%/, w zestawieniu z niskim odsetkiem uważających tą sprawę za nieistotną i widzących potrzebę innych zmian oraz wypowiadających się od siebie /pytanie pókotwarte/ na ten temat /5,0%/. Nasuwa się hipoteza o zaawansowanym zobojętnieniu młodzieży na sprawy organizacji młodzieżowych ze względu na niski ich autorytet, mimo dużej liczebności, co koresponduje z danymi z poprzednich pytań, z których wynikało, że około 20% nie umie wyrazić zdania o aktywności organizacji w terenie, bądź nie zetknęło się z nimi oraz że około 44% ocenia aktywność organizacji krytycznie.

Hipotezę tą weryfikuje wiele materiałów z wielkiej ankiety prasowej "Młodzi 1971", przeprowadzonej w 1971 r. przez Zakład Badań nad młodzieżą WSNS przy KC PZPR. W jednej z typowych wypowiedzi, drukowanych w "Perspektywach", czytamy między innymi: "Widzimy często wiele zła. Chcielibyśmy wiele zmian. W pokątnych rozmowach czy pokojowych dyskusjach krytykujemy, piętnujemy, wytykamy, jednak kiedy nadarzy się okazja do przedstawienia nurtujących nas problemów na szerokim forum, zaprezentowania ich osobom kompetentnym, rezygnujemy z niej. Czyżby powodował nami strach, lęk? Niestety, ale chyba tak. Boimy się o własną skórę. Rezygnujemy z dobra ogółu w imię własnego spokoju. Wolimy patrzeć na otaczające nas zło, na pomyłki odpowiedzialnych, na karierowiczostwo. Nikt do tej pory nie starał się udowodnić szerokiemu ogółowi, że każdy pojedynczy głos może się liczyć, że poruszając problemy drażliwe, a istotne, przyczynimy się do ich usunięcia. Wręcz przeciwnie, udowadniało nam się często, że o wielu sprawach nie powinno się mówić bądź dla "dobrej sprawy", bądź też dla dobra własnego".

Czy mamy więc do czynienia - mimo wzrostu ilościowego szeregów ruchu młodzieżowego - w latach 60-tych z kryzysem siły faktycznego oddziaływania organizacji na młodzież? Do hipotezy takiej skłania odpowiedź na bardziej złożone pytanie, skierowane do tych, którzy są członkami ocenianych organizacji. Wyniki, razem z pytaniem, zawiera następująca tabela /w procentach/:

" Jeśli tak /tzn. jeśli należy do organizacji/, to prosimy ocenić co następuje /wg skali ocen szkolnej/:	" wstawić krzyżyki we właściwe kratki				
	" bardzo dobrze	" dobrze	" dostatecznie	" niedostatecznie	" brak zdania
" 1. sposób i formy działania tej organizacji	6,7	40,8	36,4	13,4	2,7
" 2. aktywność koła, do którego Pan/i/ należy	7,7	31,6	39,9	19,7	1,6
" 3. własną aktywność w kole	3,9	29,8	44,1	12,4	9,8
" 4. rzeczywisty wpływ tej organizacji na poglądy i zachowania członków	6,3	26,2	34,7	25,3	7,5

Czynniki narastającego kryzysu siły oddziaływania organizacji młodzieżowych, dające się uchwycić z proporcji powyższych odpowiedzi ich członków, można by w skrócie sformułować następująco:

1. Niedostateczny /ponad 25% wyborów/ lub tylko dostateczny /blisko 35% wyborów/ rzeczywisty wpływ organizacji, do której należy odpowiadający, na poglądy i zachowania członków. 60% respondentów dostrzega słabość oddziaływania organizacji na poglądy i zachowania swoich członków.
2. Najczęściej tylko dostateczna /ponad 44% wyborów/, a nierzadko niedostateczna /ponad 12% wyborów/ własna aktywność respondenta w kole, co świadczy o dużym samokrytycyzmie odpowiadających. 56% badanych członków organizacji własną aktywność w kole ocenia tylko jako dostateczną lub jako niedostateczną, a tylko niecałe 4% jako bardzo dobrą.
3. Najczęściej tylko jako dostateczna /blisko 40% wyborów/ a także nader często jako niedostateczna /blisko 20% wyborów/, czyli razem znów 60% wyborów, oceniona jest aktywność koła, do którego należy respondent.
4. Na tym tle najczęściej jako dobre /blisko 41% wyborów/ i nierzadko jako bardzo dobre ocenia się sposób i formy /program/ działania tej organizacji, do której należy respondent; a więc blisko 48% wypowiadających się program swoich organizacji uznaje za dobry i bardzo dobry, a tylko niewiele ponad 13% za niedostateczny, nieodpowiedni, niewystarczający.

Wyniki wykazują, że narastające przyczyny kryzysu siły oddziaływania organizacji młodzieżowych w Polsce w końcu lat 60-tych tkwią nie w programie i formach ich działania, lecz w malejącej aktywności kół oraz słabej skuteczności ich oddziaływania na poglądy i zachowania członków, w konsekwencji w malejącej aktywności członków. Można chyba mówić o zwiększającej się obojętności młodzieży wobec proponowanych słusznych haseł programowych i form pracy. Potwierdza to wiele poprzednich wniosków, tłumacząc fakt, dlaczego tak wysoki odsetek /37%/ nie ma zdania co do kwestii fuzji organizacyjnej ZMS i ZMW oraz dlaczego tak niewielu ma samodzielne przemyślenia co do innych zmian w organizacjach i dzieli się nimi w pytaniu pótkotwartym /5%/.

Czas na hipotezę generalną: postawę młodego pokolenia wobec polskiego ruchu młodzieżowego u progu lat 70-tych charakteryzuje akceptacja jego programu i form formułowanych w skali kraju, przy pewnym zobojętnieniu wobec skuteczności oddziaływania organizacji w mało aktywnych kołach, słabo wpływających na członków, ich poglądy i zachowania, co dzieje się na skutek mijania się programów i form "idealnych" z praktyką życia, małego udziału organizacji w rozwiązywaniu konkretnych problemów młodych ludzi, a tym samym zejściu roli organizacji formalnych i potrzeby intensywnego działania w nich na dalszy plan w hierarchii wartości kształtującego się zawodow-rodzinnego ideału życia. Młodzi uznają program za dobry, ale nieżyciowy, oddalający się od ich potrzeb i kłopotów. Godzą się na przynależność formalną do nich, ale sami przyznają, że ich aktywność w konkretnych kołach jest zaledwie dostateczna /blisko 35%/, lub wręcz oceniają ją jako niedostateczną /25%/.

Trzeba tu dodać, że jest to pozostałość ogólnego kryzysu końca lat 60-tych, a przede wszystkim rezultat braku jednolitego systemu wychowawczego, który jest wprowadzany w życie stopniowo zgodnie z Uchwałą VI Zjazdu PZPR dopiero w bieżącym roku.

3. Uwagi końcowe

Zająłem się analizą wyników odpowiedzi na zaledwie kilka spośród 26 pytań ankiety. Starałem się wybrać problemy kluczowe, które w raporcie szczegółowym z badań będą obudowane wieloma dodatkowymi analizami. Chcę też podkreślić robczo charakter hipotez. W toku bliższych analiz mogą one /i zapewne będą/ ulegać modyfikacjom. Problematyka aspiracji i postaw młodzieży współczesnej nie bowiem do łatwych, raczej łatwo w jej kręgu o pomyłki i uproszczenia.

Przepisy

1. Por. "Młodzież i dorośli", Warszawa, Książka i Wiedza, 1972, s. 39-40
2. O dalszy socjalistyczny rozwój PRL /Uchwała VI Zjazdu PZPR/, Książka i Wiedza, Warszawa, 1971, s.50